NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM.

Rok VII. Kraków, środa 13 lutego 1924 Nr. 36

NOWY DZIENNIK

Adres redakcyi i administracyi: Kraków, Orzeszkowej 7. Nr. telefonu 279. — Konto czekowe Poczt. Kasy Oszczędn. Nr. 141.123
Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do Administracyi. Komunikaty przesłane Redakcyi nie będą uwzględnione.
Redakcya rękopisów nie zwraca.
Redaktor naczelny przyjmuje od 12 do 1 w południe.

Cena Nru Mp. 250.000

Prenumerata: w Krakowie i prowincyi mies. 5800000 kwrt. 17400000
w Krakowie z odnoszeniem do domu mies. 6000000 kwrt. 18000000
Na prowincyi: z przesyłką pocztową mies. 7000000 kwrt. 21000000
Za granicą: z przesyłką pocztową mies. 12000000 kwrt. 36000000
Ogłoszenia: Drobne ogłoszenia za słowo złp. 0·05, wiersz milimetr. 1-szp. złp. 0·10. Nadesłane złp. 0·30. Wiersz milimetrowy 1-szpalt. w tekście złp. 0·40. Wiersz milim. 1-szp. na 1-szej stronie złp. 0·50. Gratulacye złp. 3. Inser. zamiejsc. o 50%, zagr. o 100% droższe
Ceny ogłoszeń w złotych polskich oblicza się po urzędowym kursie franka złotego w dniu wpłaty.

Uniwersytet Jagielloński -- pod bojkotem władz centralnych

Akt zemsty za stanowisko wobec numerus clausus.

Sin Warszawa. (Telefonem) W uzupełnieniu sprawozdania z piątkowego posiedzenia sejmowej komisyi oświatowej donoszę, iż na posiedzeniu tem poseł Piotrowski (PPS) zwrócił uwagę na rażąco nierówne traktowanie przez rząd Uniwersytetu Jagiellońskiego w stosunku do uniwersytetów młodszych, zwłaszcza wszechnicy poznańskiej. Mowca podkreślił, że wobec najstarszej polskiej wszechnicy stosuje się formalnie ideę bojkotu, odmawia się jej subsydyów na najniezbędniejsze cele, skutkiem czego niszczeją drogocenne zbiory naukowe i biblioteczne. Tę samą politykę uprawia się przy obsadzaniu katedr na tym uniwersytecie.

Ma to być — oświadcza poseł Piotrowski — aktem zemsty ze strony rządu za godne stanowisko, zajęte przez większość profesorów uniwersytetu krakowskiego, którzy wypowiedzieli się przeciwko wprowadzeniu numerus clausus. Działają przytem pewne czynniki ukryte.

Poseł prof. Konopczyński (przerywa) To jest insynuacya!

Poseł Piotrowski: Uderz w stół a nożyce się odezwą. Nie miałem w zupełności zamiaru wymówić pańskiego nazwiska. Na to co mówię są pewne dane. Faktem jest, że wobec wszechnicy krakowskiej stosują władze systematyczny bojkot. Mowca wyraża nadzieję, że obecny minister oświaty położy kres tej polityce.

Po omówieniu oświaty pozaszkolnej poruszył dalej mowca sprawy legalizacyi obcych wyznań oraz oświadczył się za uwzględnieniem słusznych postulatów mniejszości narodowych. Przy tem — oświadcza mowca — PPS nie popiera stanowiska Żydów, domagających się szkół wyznaniowych. PPS występuje przeciw numerus clausus, który jest rażącą krzywdą, nie godzi się jednak na tworzenie żydowskich szkół wyznanowych, boby się to sprzeciwiało socyalistycznej doktrynie.

Wyrok w procesie Lednicki -- Wasilewski.

Sin Warszawa. (Telefonem). Wczoraj zapadł oczekiwany w naprężeniu wyrok w procesie Lednicki-Wasilewski. Wyrok brzmi:

Sąd uznaje, że aczkolwiek p. Wasilewski nie przeprowadził dowodu prawdy, co do zarzutu zdrady głównej i usiłowania ucieczki z kraju uczynionego p. Lednickiemu, to jednak miał dostateczne podstawy do uważania rozgłaszanego zarzutu za prawdziwy i dopuścił się tego oskarżenia w interesie pełnionego przezeń obowiązku redaktora gazety.

Koszty procesu ponosi skarb państwa. P. Lednicki ponosi jedynie koszty powództwa w kwocie 2 milionów marek. (Na innem miejscu zamieszczamy w Korespondencyi z Warszawy sprawozdanie z ostatnich dni procesu, który wywołał powszechne zainteresowanie w kraju. — Red.)

Powitanie nowego min. spraw zagranicznych

Warszawa, 11 lutego PAT. Dzisiaj o godzinie 10 rano w gmachu ministerstwa dla spraw zagranicznych zebrali się urzędnicy celem powitania pana ministra Zamoyskiego. Dotychczasowy kierownik Ministerstwa p. minister Dr Karol Bertoni powitał p. ministra w imieniu urzędników. W krótkiem przemówieniu p. minister Zamoyski zaznaczył, że stanowisko swoje objął nie jako kandydat któregoś klubu sejmowego i nie na skutek kombinacyi politycznych, ale jako człowiek stojący poza sejmem kierowany poczuciem obowiązku, który nakazywał mu przyjęcie proponowanej mu przez prezesa Rady ministrów teki.

O godzinie 12 w południe pan minister Zamoyski udał się do Belwederu, gdzie na ręce pana prezydenta Rzeczypospolitej złożył przepisaną konstytucyą przysięgę.

Watykan a Rosya.

Rzym, 11. 2 PAT. W tutejszych kołach politycznych obiega pogłoska, że Watykan nawiąże wkrótce rokowania z Rosyą mające na celu wznowienie normalnych stosunków w zastępstwie czego ustanowioną zostałaby w Moskwie nuncyatura, w Rzymie zaś ambasada rosyjska przy Watykanie.

Przed wyborami we Włoszech.

Lista faszystów.

Rzym, 11. 2 PAT. Dzienniki donoszą, że rządowa lista wyborcza ogłoszona zostanie oficyalnie w Rzymie dnia 24. II. Lista ta zawierać będzie 20 kandydatów faszystowskich, 30 przedstawicieli inwalidów, albo byłych uczestników wojny oraz 80 różnych osobistości politycznych i wybitnych zachowców sympatyków faszyzmu.

Gandhi i Mac Donald.

Kraków, 16 lutego.

(is) Objęcie rządów brytyjskich przez Mac Donalda daje się już odczuć nie tylko w dziedzinie realnych spraw politycznych, ale i — sentymentu. Mac Donald, który należy do typu polityków wyższego rzędu także z punktu widzenia czysto ludzkiego staje wobec niełatwego zadania: na niego i jego stronnictwo spada ciężar zrealizowania wolnościowych haseł, jakie dotąd Labour Party głosiła, będąc w opozycyi. Nie jest to oczywiście to samo: głosić hasła, gdy się niemi zwalcza rząd i realizować je, gdy się jest tym rządem.

Mac Donald niejednokrotnie wpadnie w kolizyę ze swem sumieniem socyalistycznem na tej ciernistej drodze rządzenia olbrzymiem państwem brytyjskiem, którego filary nie wszędzie stoją niezachwiane i silne. Może nie odbiegniemy od prawdy, jeśli przypuszczamy, że jedną z pobudek, dla których partya liberalna tak skwapliwie wysuwała Mac Donalda i jego stronnictwo, była chęć zdyskredytowania radykalizmu społecznego i idealizmu politycznego Labour Party, w nadziei że twarda konieczność strzeżenia potęgi państwa wykaże złudność haseł socyalistycznych w praktyce a fiasko to utoruje drogę liberałom do decydującego zwycięstwa wyborczego przy następnych wyborach a tem samem drogę do bezwzględnej większości.

Jak dotąd, Mac Donald nie sprzeniewierza się jednak moralnym obowiązkom swego programu:

Dowodem na to uwolnienie z więzienia wielkiego przywódcy Hindusów Gandhiego.

Mohandas Gandhi, urodzony w roku 1869 słuchał w Londynie prawa i zostaje potem adwokatem w Bombay'u, gdzie bierze udział w ruchu narodowym. W r. 1893 udaje się do Afryki Południowej, gdzie działa pomiędzy mieszkającemi tam w liczbie około 150.000 i uciskanymi Hindusami. W r. 1913 organizuje „bierny opór", za co dostaje się do więzienia, które opuszcza w r. 1914.

W czasie wojny światowej stanął po stronie angielskiej, spodziewając się w zamian znacznych ustępstw dla Indyj. Jednakże znana „bill Rowlatt" zawiodła najzupełniej nadzieje Hindusów. Dnia 28 lipca 1920 r. ogłasza Gandhi jako przywódca nacyonalistów hasło „Non-cooperation", to znaczy bierny opór przeciwko wszystkiemu, co angielskie. Dnia 10 marca 1922 roku nastąpiło uwięzienie Gandhi'ego i sąd skazuje go na 6 lat więzienia.

Obecnie — rząd Mac Donalda wypuścił Gandhiego na wolność mimo, iż wie, że Gandhi cieszy się niezwykłym, wprost mistycznym wpływem u swych ziomków.

Nacyonaliści indyjscy przy ostatnich wyborach sprzeniewierzyli się hasłom „Non Cooperation" i wzięli udział w wyborach a nawet zjawili się na otwarciu Zgromadzenia Ustawodawczego, dnia 31 stycznia- mimo, iż otworzył je reprezentant władzy angielskiej, wicekról Indyi, lord Reading. Te fakty może były powodem politycznym kontynuowania polityki łagodnej ręki, nie mniej jednak akt uwolnienia tak zdecydowanego, skrajnego nacyonalisty jakim jest Gandhi jest czynem ze stanowiska brytyjskiej racyi stanu ryzykownym.

Jeśli Mac Donald mimo to na czyn ten się zdobył zgodnie z zasadami swej partyi, to w tem właśnie przebija się ów idealizm polityczny, o którym wspominaliśmy.

Do jakich on doprowadzi sukcesów? Czy sprzęgnie Indye z Anglią, czy też ułatwi Hindusom tylko drogę do tem ostrzejszej walki.

Doświadczenia jakie Anglia zrobiła w swej ewolucyjnej polityce wobec Dominiów, każą się i tu spodziewać sukcesu.

Nie mniej jest to eksperyment wielki, może jeden z najbardziej interesujących we współczesnej polityce a dla Anglii wprost decydujący o jej przodowniczej roli wśród mocarstw światowych.

Gest Mac Donalda oznacza rzucenie na szale polityki stawki wielkiej.

Od odpowiedzi Gandhiego zależeć będzie, czy ożywczy, liberalny duch wiejący z polityki Mac Donalda spotka się z uznaniem czy też przekleństwem wśród wyborców angielskich.

Konserwatyści angielscy czyhają na próbę ogniową Mac Donalda w polityce zagranicznej, liberałi zaś — w polityce wewnętrznej.

Mac Donald uwolnił Gandhiego i sam stał się jego — więźniem.

Uroczyste pożegnanie p. Younga.

Warszawa PAT. W dniu 9 lutego 1924 o godz. 8 wiecz. w salach prezydyum Rady ministrów odbył się bankiet, wydany przez prezesa Rady ministrów na cześć komandora Hiltona Younga i członków brytyjskiej misyi ekspertów finansowych.

Podczas bankietu p. prezes Rady ministrów wygłosił przemówienie, w którem podkreślił zasługi p. Younga, w szczególności w sprawie waloryzacyi. Minister wyraził żal, że z powodu wyjazdu p. Younga, podkreślając, iż zdaje sobie sprawę doskonale z tego, iż największe trudności mamy do pokonania przed sobą, jakkolwiek weszliśmy już na drogę zupełnej stabilizacyi.

Minister zakończył: Pobyt Pana i jego towarzyszy, podczas którego danem było nam poznać wielkie własności intellektualne i moralne narodu, który Panowie reprezentujecie, pozostawi w Polsce najlepsze wspomnienie i przekonany jestem, wzmocnienie węzłów przyjaźni, które łączą nasze kraje. W tym więc duchu dziękuję Panom w imieniu rządu i narodu polskiego za okazaną nam życzliwość i pomoc.

(Dlaczego tylko imieniem narodu pol. a nie także ogółu obywateli polskich? — Red.)

ODPOWIEDŹ KOMANDORA YOUNGA

Na przemówienie p. prezesa Rady ministrów komandor Hilton Young odpowiedział jak następuje:

Słowa, z któremi zwrócił się do mnie p. prezes Rady ministrów, są zbyt łaskawe. Dzięki współpracy z ministerstwami i osobami z któremi stykaliśmy się w Warszawie, pobyt nasz i praca były bardzo przyjemne. Muszę zupełnie szczerze powiedzieć, że to my uczyliśmy się tu, musieliśmy bowiem przystosować ogólne zasady do rzeczywistości i to nas nauczyło wielu rzeczy. Trudnoby było mi wyrazić, jak wielki jest wpływ dziejów Polski na opinię Wielkiej Brytanii. W Polsce płomienie wolności i niepodległości ukryte były w czasie ciemnych dni niewoli, dziś zaś z tego ducha wolności możemy korzystać. Nazwska polskich bohaterów są przechowane w pamięci Anglików. Obecnie musimy kontynuować tę pracę. Pracowaliśmy tu nad wielkiem dziełem naprawy finansów Polski i jestem pewny, że Polska znajduje się teraz na dobrej drodze. Ja i moi koledzy jesteśmy dumni z tego, że mogliśmy pracować w tym kierunku. Dziękując p. prezesowi Rady ministrów za jego łaskawe słowa, muszę zaznaczyć, że moja praca była nie tylko bardzo miła, ale i zaszczytna, ponieważ przypadło mi w udziale pracować w chwili, gdy Polska powraca znowu do swojej dawnej świetności i zajmuje należne jej w świecie stanowisko.

Sytuacya na kolejach w całem państwie.

Próbny pociąg do Zakopanego.

Warszawa. PAT. W okręgu tutejszej dyrekcyi kolejowej skutkiem zasp śnieżnych ruch kolejowy jest bardzo utrudniony a nawet władze były zmuszone zatrzymać szereg pociągów. Na linii między Rudnikami a Częstochową ruch wczoraj ponownie zamknięto. Dziś w nocy zamknięto ruch na linii Andrzejów—Gizew. Dziś rano w Łomży parowóz pociągu 744 ugrzązł w śniegu. Również szereg pociągów osobowych i towarowych w ciągu ostatniej nocy ugrzązł na kilka godzin. Pociągi pospieszne nadchodzą z małemi opóźnieniami. W okręgu dyrekcyi krakowskiej przekopano zaspę na szlaku Chabówka—Zakopane i dziś puszczono pociąg próbny. Jutro przewidywana jest regularna komunikacya, ruch jednak będzie na razie ograniczony do 1 pary pociągów osobowych i pospiesznych. W okręgu dyrekcyi katowickiej sytuacya poprawia się dzięki energicznym zarządzeniom władz kolejowych. W dyrekcyi gdańskiej zastój skutkiem śniegu usunięto. Ruch jest normalny. W dyrekcyi wileńskiej ruch jest utrudniony i odbywa się przy pomocy pługów. W dyrekcyi radomskiej skutkiem wielkich śniegów jest ruch pociągów utrudniony.

W dobranem towarzystwie.

Sin. Warszawa. (Telefonem) Wraz z b. premierem Witosem, który wyjeżdża do Ameryki, wyjeżdża za Ocean senator Hammerling.

Powołanie rocznika 1899, 1900 i 1901.

Sin. Warszawa. (Telefonem) W Warszawie powołano do służby poborowych z roczników 1899, 1900 i 1901, którzy dotąd korzystali z odroczeń.

Macdonald wobec kryzysu gospodarczego w Europie.

Londyn, 11. 2 PAT. Pułkownik Wedgewood kanclerz księstwa Lancaster oświadczył, iż Mac Donald złoży parlamentowi ważne oświadczenie dotyczące zażegnania kryzysu mieszkaniowego w Europie.

ECHA POLITYCZNE.

Doktor Dillon.

P. Dillon nie bez podstawy uchodzi w pewnych kołach angielskich za znawcę spraw rosyjskich. Twierdzą tam, że pochodzi on z rodziny żydowskiej w Wilnie i nie jest pierwszym z tej rodziny, znanym w świecie człowiekiem. Przodkiem jego był sławny wywiadowca generalnego sztabu rosyjskiego Dillon, którego wywiad, naprzód przeciw Księstwu Warszawskiemu, później zaś w r. 1812, przeciw wojskom Napoleona i Księcia Józefa oddał wybitne usługi marszałkowi Kutuzowowi; podniesiono to w dziele rosyjskiego sztabu generalnego o „otieczestwiennoj" wojnie.

Sam p. dr. Dillon rozpoczął swą działalność publicystyczną w Charkowie i w Odessie, w tem ostatniem mieście jako współpracownik „Odeskich Nowosti". Zetknięcie się jego z rzeczami polskiemi było luźniejsze: ograniczyło się do tego, że czas jakiś był sekretarzem znanego finansisty i filantropa Jana G. Blocha, który używał go do propagandy swych prac finansowych i społecznych.

Niema w tem wszystkiem nic ubliżającego dla angielskiego publicysty. Jest może tylko pewną ironią w tem, że stał się sztandarowym dziennikarzem zagranicznym naszej narodowej demokracyi i oficyalnym apologistą jej przywódcy, p. Romana Dmowskiego.

Ze świata.

EKSPOZYTURA POLICYJNA W PARLAMENCIE WIEDEŃSKIM. W budynku parlamentu zostanie utworzona ekspozytura policyjna. Główną przyczyną tego było wkroczenie inwalidów do budynku parlamentu. Wynikiem tego jest ustawienie straży policyjnej jakoteż aparatów alarmowych we wszystkich bramach parlamentu, zapomocą których są posterunkowi połączeni z ekspozyturą.

DŻENTELMENI! Z Nowego Jorku podają, że generał Allen doniósł, iż zbiórka środków pożywienia dla dzieci niemieckich będzie się w dalszym ciągu odbywała. Jakkolwiek należy ubolewać z powodu nietaktu poselstwa niemieckiego w związku z żałobą na cześć Wilsona, to jednak faktem jest, że dwa miliony dziedzi niemieckich głoduje.

ZASPY SNIEŻNE NAWET W SYRYI. Telegramy donoszą, że wielkie burze i zaspy śnieżne nawiedziły całą Syryę. Połączenie z Egiptem było zerwane. Na drodze między Damaszkiem a Bejrutem ruch pociągów został wstrzymany przez trzy dni, ponieważ linia kolejowa była zasypana śniegiem.

SAMOBÓJSTWO WYNALAZCY. Wisa Christie, znany jako wynalazca cząstek radowych „unicle" — popełnił z obawy przed nieuleczalną choroba zatrucia samobójstwo.

UPADEK DO KRATERU WEZUWIUSZA. Przed niedawnym czasem udała się na wycieczkę na Wezuwiusz turystka szwedzka i wpadła do krateru. Zachodzi podejrzenie samobójstwa.

Nowe rozporządzenie w sprawie obrotu walutami.

Nowa regulacya wywozu marek polskich. — Wkłady, wypłaty i kredyty w walutach zagranicznych będą dozwolone. — Luki w rozporządzeniu.

W „Dzienniku Ustaw“ (Nr. 12) ukazalo się rozporządzenie min. skarbu w porozumieniu z min. sprawiedliwości, zmieniające niektóre postanowienia z dn. 27 lipca 1923 r. Dz. U. P. Nr. 74 poz. 582 w przedmiocie regulowania obrotu dewizami i walutami zagranicznemi oraz obrotu pieniężnego z zagranicą.

Zmiany te są następujące.

WYWÓZ PIENIĘDZY I WALORÓW ZAGRANICĘ.

1) Paragraf 13 otrzymuje brzmienie następujące:

§ 13. Wywóz zagranicę walut zagranicznych i dewiz oraz marek polskich dozwolony jest bez uzyskania specyalnego zezwolenia do wysokości równowartości 1,000 złotych.

Jeśli osoba wyjeżdżająca zagranicę posiada w paszporcie wizę, uprawniającą ją do wielokrotnego przejścia granicy, wówczas nie może wywieźć w ciągu jednego miesiąca kalendarzowego więcej ponad równowartość 1,000 złotych.

Osoby wyjeżdżające na obszar w. m. Gdańska, o ile legitymują się zwyczajnym dowodem osobistym, mają prawo wywieźć bez zezwolenia sumę, stanowiącą równowartość 250 złotych.

Osoby przekraczające granicę na podstawie przepustek granicznych, kart cyrkulacyjnych itp. mają prawo do przeniesienia zagranicę sumy, odpowiadającej równowartości 100 złotych jednorazowo i 500 złotych miesięcznie.

Do wywozu sum wyższych, niż wymienione w ustępach 1—4 niniejszego paragrafu, wymagane jest zezwolenie Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej lub jednego z jej oddziałów, o ile suma nie przekracza równowartości 5,000 złotych. Do wywozu sum wyższych wymagane jest zezwolenie Komisarza dla spraw dewizowych.

Uwaga:

Dotąd dawny § 13 regulował wywóz walut i dewiz wedle ilości franków szwajcarskich względnie równowartości w innych walutach. Nowe rozporządzenie wprowadza zmianę o tyle, że w miejsce tego miernika wprowadza złoty (równy oczywiście frankowi waloryzacyjnemu. Ilość złotych nie uległa zmianie przy żadnej grupie.

ZASADNICZA ZMIANA CO DO WYWOZU MAREK POLSKICH.

2) Paragraf 14 otrzymuje brzmienie następujące:

„§ 14. Przepis § 13 odnośnie do wywozu marek polsk. ma zastosowanie zarówno przy wywozie gotowizny, jako też przy wywozie czeków i przekazów oraz wszelkich zobowiązań pieniężnych opiewających na marki polskie“.

Uwaga:

Dotąd dawny § 13 nie zajmował się sprawą wywozu marek polskich, a kwestyę tę regulował dawny § 14, w sposób odmienny od tego jaki wprowadza nowe rozporządzenie. Wedle dotychczasowego § 14. wolno było wywieźć bez specyalnego zezwolenia milion marek polskich względnie pięć milionów w ciągu miesiąca, zaś przy wywozie jednorazowym powyżej jednego miliona do 25. milionów marek potrzebne było zezwolenie P. K. K. P., a powyżej 25 milionów zezwolenie komisarza dla spraw dewizowych. Obecnie sprawę wywozu marek polskich reguluje § 13 wyżej w pełnem brzmieniu podany, a § 14 w nowem brzmieniu wyjaśnia jedynie, że zasady wywozu marek polskich uregulowane w § 13 odnoszą się zarówno do gotówki jakoteż czeków i przekazów i innych zobowiązań opiewających na marki polskie.

INKASOWANIE NALEŻYTOŚCI ZAGRANICZNYCH ZA WYWOZONE TOWARY.

§ 19 w nowem brzmieniu rozporządzenia z 27 lipca 1923 brzmi obecnie jak następuje:

„Polska Krajowa Kasa Pożyczkowa względnie banki dewizowe będą przyjmowały sumy w walutach zagranicznych, uzyskane z inkasa należności za wywiezione towary na specyalne rachunki, prowadzone w tychże walutach. **Dyspozycye temi sumami mogą być dokonywane jedynie w wypadkach i na warunkach przewidzianych w punktach 1—2 § 25.**

Powyższe nie dotyczy kwot w walutach zagranicznych, które mają być sprzedawane Polskiej Krajowej Kasie Pożyczkowej na zasadzie przepisów dla towarów zakazanych do wywozu albo na zasadzie specyalnej umowy między eksporterami a instytucyami rządowemi“.

Uwaga:

Zmiana uwidoczniona wyżej w zdaniu tłustym drukiem wydrukowanem polega na tem, iż dotychczas paragraf ten powoływał się na § 25 wogóle podczas gdy obecnie powołuje się na zasady § 25. ust. 1 i 2.

Uwaga:

Zmianę tę wyjaśnimy łącznie z omówieniem nowego paragrafu 25.

RACHUNKI W WALUTACH ZAGRANICZNYCH, UDZIELANIE KREDYTÓW W WALUTACH ZAGRANICZNYCH ORAZ WYPŁATY PRZEKAZÓW W TYCHŻE WALUTACH.

Dział ten uległ gruntownym zmianom. Odnośne trzy paragrafy (24, 25 i 26) uległy zmianie a nadto po § 25. dodane zostały 4 nowe paragrafy. Podajemy wszystkie ze względu na wielką wagę tych przepisów w całej rozciągłości.

Paragraf 24 otrzymuje brzmienie następujące:

§ 24. Prowadzenie rachunków przyjmowanie wszelkiego rodzaju wkładów w tychże walutach dozwolone jest Polskiej Krajowej Kasie Pożyczkowej, na zasadach przez nią ustalonych, oraz bankom dewizowym“.

6) § 25 otrzymuje brzmienie:

§ 25. Wypłaty z rachunków w walutach zagranicznych, prowadzonych przez banki dewizowe, mogą być dokonywane **w efektywnej walucie zagranicznej w następujących wypadkach:**

1) o ile u posiadacza takiego rachunku zachodzą warunki wymagane dla kupna walut zagranicznych w myśl §§ 6—9, przyczem w wypadku tym wypłata może nastąpić tylko w drodze przekazu zagranicę;

2) o ile wypłata dokonywa się celem subskrybcyi akcyi Banku Polskiego lub pożyczek państwowych, wypuszczonych w walucie zagranicznej. W tym wypadku waluta zagraniczna nie może być wypłacona na ręce klijenta, lecz musi być przekazana instytucyi, przyjmującej wpłaty na subskrybcyę;

3) w wypadku, gdy właścicielem rachunku w walucie zagranicznej jest osoba fizyczna lub prawna, mająca miejsce zamieszkania względnie siedzibę zagranicą, może osoba ta dysponować sumami, złożonemi na tym rachunku bez ograniczeń, o ile sumy te wpłynęły bezpośrednio z zagranicy. **Przepis ten nie dotyczy jednak specyalnych rachunków w walutach zagranicznych, o których mowa w § 19.**

Po paragrafie 25 wprowadza się paragraf 25-a, 25-b, 25-c, 25-d o następującem brzmieniu:

§25-a. Minister Skarbu może udzielić Bankowi dewizowemu zezwolenia na przyjmowanie wkładów w walutach zagranicznych, na prowadzenie rachunków w tychże walutach, na oprocentowanie tego rodzaju wkładów, względnie rachunków, jak również na wypłaty z tychże rachunków oraz zwrot tych wkładów bez ograniczeń, przewidzianych w 25.

§ 25-b. Bank, posiadający zezwolenie, o którem mowa w § 25-a, ma prawo udzielania kredytów w walutach zagranicznych we wszelkich formach osobom fizycznym i prawnym, mającym miejsce zamieszkania względnie siedzibę w kraju, z zastrzeżeniem spłaty tych kredytów w efektywnych walutach zagranicznych.

§ 25-c. Waluty zagraniczne, wpłacone na rachunki i wkłady wymienione w paragrafie 25-a, uważane będą za pochodzące z legalnego źródła.

§ 25-d. Udzielone Bankowi na podstawie § 25-a zezwolenie wygasa, gdy Bank utraci prawa Banku dewizowego. Niezależnie od powyższego wypadku zezwolenie może być cofnięte tylko w razie nieprawidłowego prowadzenia przez Bank interesów, do zwolonych na podstawie § 25-a i 25-b. W wypadkach tych nie mogą być wszelako naruszone prawa cywilne zainteresowanych osób trzecich“.

Paragraf 26 otrzymuje brzmienie:

§ 26. Przekazy wystawiane z zagranicy na Polskę, opiewające na waluty zagraniczne, na rzecz osoby fizycznej lub prawnej, zamieszkałej, lub posiadającej siedzibę w kraju, mogą być wykonywane tylko w markach polskich po kursie dziennym.

Wyplacanie tego rodzaju przekazów w efektywnych zagranicznych pieniądzach dozwolone jest tylko za zgodą Ministra Skarbu.

Uwaga:

Zasadnicza zmiana, jaką przepisy te wprowadzają, polega na tem:

Rozróżnić trzeba dwa rodzaje wypłat z rachunków walutowych prowadzonych w bankach dewizowych:

1) na zagranicę

2) w kraju.

Wypłaty na zagranicę nie uległy zasadniczej zmianie. Sprzedaż zatem walut zagranicznych przez banki dewizowe dla celów pokrycia zobowiązań zagranicznych, zaliczek na towary zagraniczne, spłatę długów zagranicznych, koszta podróży lub utrzymania zagranicą, słowem we wszystkich wypadkach par. 6 rozporządzenia z lipca 1923 będzie się odbywała nadal na warunkach dotychczasowych z tem zastrzeżeniem, że wypłata nastąpić może tylko w drodze przekazu zagranicę, nie zaś w gotówce, co było dotąd możliwe.

Zagraniczni właściciele kont tutaj w kraju będą niemi mogli nadal rozporządzać bez ograniczeń nie jednak w tych wypadkach, gdy chodzić będzie o inkasa z należności za wywiezione z kraju towary, bo w tym wypadku kwoty te będą mogły być użyte tylko dla dwóch celów: dla pokrycia zobowiązań zagranicą etc. (par. 6—9), lub celem subskrypcyi na Bank Polski lub pożyczek państwowych wypuszczonych w walucie zagranicznej.

Wypłaty w kraju mogły dotąd nastąpić tylko w markach polskich po kursie dnia wypłaty, odtąd zaś po myśli powyższych przekazów wypłaty efektywne w walucie zagranicznej będą mogły tak że w kraju nastąpić, a to z wkładów po myśli par. 25a. Jeśli zatem ktoś niepokojony będzie z powodu posiadania walut zagranicznych, a wykaże, że podjął je z swego konta w banku, to tem samem pochodzenie tych walut będzie uważane za legalne. Na tem przepisie polega częściowe rozszerzenie obrotu walutami.

Pewną lukę pozostawia przepis par. 25b. W jaki bowiem legalny sposób ma nabyć dłużnik waluty zagraniczne celem zwrotu zaciągniętego i skonsumowanego kredytu w walutach zagranicznych, skoro dług ten ma spłacić efektywnie, a wolne nabywanie walut zagranicznych jest nadal niedozwolone w handlu prywatnym a w bankach lub PKKP tylko celem pokrycia zobowiązań zagranicznych etc.

Odpowiedź na to jedyna: „jakoś to będzie“, skoro ustawa tej luki nie usuwa.

Tę niejasność — trzeba usunąć, jeśli przepis par. 25b ma mieć praktyczne znaczenie.

Inne przepisy nie zostały zmienione.

Rozporządzenie weszło w życie z dniem 5 lutego br. (is).

Proces walutowy Stückgold, Federowicz i tow.

Czwarty dzień rozprawy.

W trzecim dniu rozprawy w sprawie Stückgolda, Federowicza i tow. przesłuchał sąd szereg osób ze świata bankowego i giełdowego zasięgając opinii ich w sprawach fachowych. Dyrektor Banku Przemysłowców Polskich Thieme zeznał, że bank Przemysłowców Polskich, współpracując w Gdańsku z bankiem Stückogolda, wysyłał przez Heimana, za odnośnemi zezwoleniami, waluty do Gdańska. Heiman jednak rzadko sam wykonywał zlecenia, gdyż najczęściej asystował mu urzędnik banku Przemysłowców.

Dłuższe zeznanie składa prokurent banku Przemysłowców p. Jakobson. M.i n. opowiada on, że Stückgold często obniżał na giełdzie kurs marki niemieckiej podwyższając przez to kurs marki polskiej.

Adw. Brokman: — Doszło do mojej wiadomości, że ktoś starał się oddziaływać na świadka w kwestyi jego zeznań.

Świad.: — To sędzia Jasiński, ale tylko...

Adw. Brokman: — Ach sędzia?! — cofam swoje pytanie.

Świad.: — Sędzia, ale tylko maklerowy na giełdzie. (Na sali wesołość).

Świadek Bobrzyński, naczelny dyrektor banku Kredytowego co do sprawy żadnych istotnych wiadomości nie ma, i żadnego z podsądnych nie zna. Omawiając tylko stosunki, o których jest dobrze poinformowany, p. Bobrzyński stwierdza, że w sferach finansowych bank Stückgolda cieszył się jak najlepszą opinią, gdyż był uważany za firmę solidną.

Popołudniu zeznawali świadkowie odwodowi, powołani przez obronę w sprawie wyjaśnienia poszczególnych momentów oskarżenia.

Wielkie zainteresowanie wywołało zeznanie św. Józefa Kwiatkowskiego, dyr. oddziału PKKP., który podkreślił, iż oskarżony Stückgold był swego czasu tj. w roku 1922 projektodawcą nowego korzystnego dla naszych stosunków walutowych systemu czekowego. Plan Stückgolda zaakceptowano w PKKP. i był on nawet częściowo wprowadzony w życie, gdy nagle Stückgold został aresztowany. Bliższych szczegółów o planie świadek nie zna. Jedyną osobą, która mogła by to w charakterze świadka dokładnie zobrazować jest naczelny dyr. PKKP. p. Szper. Obrona prosi o zaprotokułowanie tej okoliczności.

Świadkowie Jasiński, sędzia giełdowy i Szperling, stwierdzają, że działalność Stückgolda na giełdzie miała charakter dodatni dla skarbu.

Świadek Heiman, agent giełdowy stwierdza, że Min. Skarbu odmówiło wydania Stückgoldowi koncesyi, radząc połączyć się z innym bankiem. Stücgoid usilnie starał się jednak koncesyę na swoje nazwisko otrzymać.

CZWARTY DZIEŃ ROZPRAWY.

Niewidziane w sądzie warszawskim tłumy przybyły w sobotę na rozprawę, by przysłuchać się opinii ekspertów w sprawie banku Stückgolda. Narad biegłych opóźniła o 4 godziny rozpoczęcie sesyi. Przy ogólnem napięciu ekspert Dąbrowski, oznajmia, że eksperci uzgodnili swoje stanowisko i wydali jednomyślną ekspertyzę, którą odczytał z protokułu ekspert prof. Żaks.

Zobrazowanie całokształtu działalności banku Stückgolda. z braku dostatecznego materyału okazało się niemożliwem. Operacyi niedozwolonych, zarówno jak fikcyjności rachunków nie stwierdzono. Kont martwych niema. Sprzedaż walut odbywała się tylko na rzecz firm do tego uprawnionych. Jedynie terminy wypłat niektórych większych sum zbiegają się w niektórych przypadkach z datami wyjazdów do Gdańska i Katowic. Na ogół ekspertyza okazała się korzystna dla osk. Stückgolda, przestępstwa biegli niestwierdzili.

Po odczytaniu ekspertyzy osk. Stückgold wygłosił dłuższe przemówienie, chcąc pewne kwestye wyjaśnić.

Godnm uwagi jest wyjaśnienie osk. Stückgolda w sprawie koncesyi bankowych. — rzucające jaskrawe światło na działalność władz. Mimo otrzymywanych ofert na koncesyę, oskarżony nie zaprzestał starać się o własną koncesyę. Po dłuższych staraniach wydano oskarżonemu koncesyę na nazwisko „Federowicz i S-ka“. Chcąc jednak mieć koncesyę na własne nazwisko, oskarżony zrzekł się przyjęcia wydanej koncesyi, na co otrzymał oświadczenie, że wobec.. wyznania musi dopłacić za otrzymanie koncesyi na własne nazwisko 10 tys. mk. w złocie.

Lednicki contra „Gazeta Warszawska“

11 i 12 dzień rozprawy.

Śledztwo sądowe zakończone!

Chwila przełomowa w procesie karnym.

Przewodniczący zamyka przewód sądowy i przy naprężonej uwadze wypełniającej po brzegi sali najwytworniejszą publicznością, udziela głosu pierwszemu przedstawicielowi oskarżyciela prywatnego adw. Śmiarowskiego

Prosił on sąd wyeliminować sprawę. Aleksandra Lednickiego przeciwko Zygmuntowi Wasilewskiemu od całego tła politycznego i sąd wyroku skierować nie na rozstrzygnięcie sporu politycznego, zatargu partyjnego — ale na zagadnienie niezmiernie na pytanie odwieczne, jakiemi są motywy natury moralnej, obyczajowej.

Czy wolno jest pisarzowi, publicyście, redaktorowi, wyrządzić najcięższą najboleśniejszą, najdotkliwszą krzywdę jaką tylko można sobie przedstawić i wyobrazić?

Rozwinięta jest karta dziejów historycznych od roku 1905 od zarodku życia politycznego w Rosyi etap za etapem. Rok 1914, potem wojna, upadek caratu, Rząd Tymczasowy, Kiereńszczyzna, przewrót bolszewicki, postać Lednickiego, tego — wielkiego aktora we wszystkich tych dziejowych, decydujących epokach.

Drugi z kolei przemówił adw. Nagórski, który poświęcił swoją mowę kwestyi wojskowej.

Nie było tak strasznego zarzutu, mówi adwokat Nagórski, którego by nie postawiono panu Lednickiemu. Dziwię się tylko, że nie powiedziano mu, że jest Żydem, wszak redaktor Wasilewski twierdzi, że istnieją tylko dwie oryentacye na świecie, polska i żydowska. P. Wasilewski jest oryentacyi polskiej, więc p. Lednicki, jako jego przeciwnik, jest Żydem. Zresztą p. Dmowski powiedział, że najwięcej zwalczali go Żydzi, ponieważ p. Lednicki go zwalczał, więc jest Żydem. Przytaczam to całe rozumowanie dlatego, aby wskazać, że taka właśnie metodą wytaczano wszystkie zarzuty przeciwko p. Lednickiemu. Nie jest to metoda przypadkowa. Jest to zła tradycya historyczna polska, która była główną przyczyną upadku naszej niepodległości w XVIII wieku, a która dotychczas toczy nasz organizm, jak zaraza. Nie uniknęli insynuacyi i oskarżeń nawet Hugo Kołłątaj i książę Józef Poniatowski. Zjawisko to doskonale scharakteryzował profesor Leon Petrażycki, dając mu nazwę „arystomachia“ (walka z jednostkami najlepszemi). Odpowiedzialność sądowa, kończy adwokat Nagórski, redaktor Wasilewski musi ponieść, nie za swe poglądy polityczne, nie za swoją ideologię i nie za takie lub inne spełnianie obowiązku publicysty, ale za złą wolę, za zniewagę, za oszczerstwo. Oskarżamy go w imię prawa pogwalconego, w imię prawdy, ohydnie sponiewieranej, w imię majestatu Rzeczypospolitej, który został dotknięty w osobie jej urzędnika, a takim był p. Lednicki jako pełnomocnik rady regencyjnej. Kary żądamy nie dla zemsty i nie dla osobistej satysfakcyi a oczyszczenia życia publicznego w Polsce.

Na tem posiedzenie przerwano. Dalszy ciąg rozpraw jutro.

Herbert Samuel jedzie powtórnie do Ammanu.

Jerozolima. (ŻAT.) Wysoki komisarz sir Herbert Samuel udał się 3 lutego ponownie do Ammanu, aby odwiedzić króla Husseina. Ponowny wyjazd Herberta Samuela nastąpił w związku z zaproszeniem delegacyi żydowskiej. Na cześć sir Samuela ma wydać król Hussein bankiet w swym pałacu, na którym ma być obecna cała delegacya żydowska z Palestyny, jakoteż egzekutywa palestyńsko-arabska. Spotkanie to nastąpi w celu porozumienia się w związku z przyszłą polityką w stosunku do Palestyny. (Wiadomość ta jest o tyle ważna, że jest to pierwsze oficyalne spotkanie się przedstawicieli ludności żydowskiej z Arabami, w celu dyskusyi porozumiewawczej. Przyp. red.).

Teatr miejski im. J. Słowackiego.

„Świerszcz za kominem“ sztuka w 3 aktach, 4 obrazach Karola Dickensa. Przekład S. W. Reżyser: Stanisława Wysocka.

Multatuli kiedyś powiedział, że jedno maleńkie „ale“ wysadzić może w powietrze potężny gmach gładkich i przytulnie do siebie przylegających komplimentów. Wychwala się np. kogoś, podnosi się jego cnoty i zalety pod niebiosa, a potem następuje to skromne „ale“ i nagle rozpływają się wszystkie pochwały, a na placu boju zostaje tylko to ale. Zapominamy, o dytyrambie, który przed chwilą wyśpiewaliśmy na cześć danego człowieka, a w pamięci utkwiło nam tylko to jedno „ale“.

Gdy więc dzisiejsze omówienie „Świerszcza za kominem“ zaczynam od „ale“, postępuję metodą wręcz odmienną. Chcę, żeby w pamięci naszych czytelników zostało wrażenie olbrzymiej pracy, że teatr miejski może to przedstawienie wciągnąć do swych aktywów jako jedną z najchlubniejszych swych pozycyi, dlatego zaczynam od „ale“.

* * *

Wystawienie „Świerszcza“ poprzedziła p. Wysocka przemiłą prelekcya w „Collegium wykładów“. Myślą przewodnią tej prelekcyi było stwierdzenie bankructwa naturalistycznego teatru. Zgodziła się szan. prelegentka na tezę p. St. I. Witkiewicza, że teatr współczesny, przesycony naturalizmem przeżył się ostatecznie, słusznie zresztą zarzucając p. Witkiewiczowi, że jego twórczość dramatyczna jest naturalizmem a rebour. Na tle tych wywodów mocno mnie zdziwiło to serdeczne umiłowanie „Świerszcza“. Dickens jako renowator dramatu— jest paradoksem, pozostawiającym znacznie w tyle wszystkie na pozór z treści wyprane konstrukcye czystej formy w teatrze p. Witkiewicza! A „Świerszcz za kominem“ jest czystej wody naturalizmem, przebranym w szaty sielanki, prześwietlonym głęboką dobrocią i litością wielkiego humorysty. Ale te szaty sielanki i ten dobrotliwy, łagodny humor nie przesłaniają istoty rzeczy. A przecież ten nowy, odrodzony, wyzwolony z więzów naturalizmu teatr miał nam dać ów postulowany niejako a priori metafizyczny lęk przed tajemnicą bytu owe religijne uczucie łączności człowieka z kosmosem. Takim rewelatorem boskich tajemnic jest u nas Juliusz Słowacki, a czyżby p. Wysocka straciła już odwagę bezpośredniego obcowania z tym wielkim rodzicem nowej polskiej poezyi?

I mimowoli nie mogłem się podczas i po przedstawieniu opędzić tej myśli, że gdyby p. Wysocka poświęciła tyle miłości, serdecznego bezinteresownego oddania się potężnym tworom ducha, gdybyśmy na deskach teatru ujrzeli Słowackiego, Wyspiańskiego lub... Claudela, moglibyśmy w niej powitać tę siłę, która dramat doprawdy na nowe pchnie tory. P. Wysocka wspomniała w swej prelekcyi, że teatr polski zastygł w naturalizmie i rutynie, że na podpatrywaniu typków z ulicy, na szpiegowaniu życia wyczerpuje się cała inwencya gnuśnego aktora — i reżysera. P. Wysocka postawiła dyagnozę bardzo trafną niczego tu dodać, niczego tu ująć nie możemy. Żądamy więc konsekwencyi w czynach. Od p. Wysockiej, do której twórczości, odnosiłem się zawsze z głęboką czcią, respektem tego żądać możemy. Mam bowiem to wewnętrzne przekonanie, że p. Wysocka nie rzuca słów na wiatr. Mam też to wrażenie, że p. dyr. Trzciński, którego głębokie umiłowanie teatru nauczyłem się cenić już w ciągu krótkiego mego pobytu w Krakowie, z wszelką pewnością, gorąco poprze usiłowania p. Wysockiej do prawdziwego odrodzenia naszej sceny. Przeglądając repertuar teatrów warszawskich widzę próżnię i poruszanie się po linii najmniejszego oporu. Kraków może znowu zaważyć na losach polskiej sceny.

* * *

A teraz, skorom ulżył swemu sumieniu, mogę z całym spokojem zaznaczyć, że inscenizacya tej staroświeckiej sielanki była prawdziwym triumfem artystycznym. A tryumf ten staje się tem bardziej wyrazistszym, skoro się uwzględni stosunkowe ubóstwo sił i środków naszej sceny. P. Wysocka tem przedstawieniem wykazała, wiele zdziałać może inicyatywa, jakich cudów dokonać może entuzyazm pracy.

Ożyła ta niepretensyonalna bajka, a włożywszy na się płaszcz cudownej, dostosowanej do ogólnego tła wystawy, wyhaftowany troskliwą pieczołowitością inscenizatorki zaśmiała się do nas czarodziejskim uśmiechem błogiego szczęścia. Za-

KRONIKA.

Kraków, 12 lutego.

Reduta artystów teatru Słowackiego

Nadzwyczaj liczne tłumy publiczności wzięły udział w sobotniem widowisku redutowem artystów teatru im. Słowackiego, które też odniosło zasłużony sukces. Panujący na salach balowych tłok nie przeszkadzał wcale zabawie, przeciwnie nadawał jej znamię prawdziwej karnawałowej uciechy. „Temperament“ reduty był nadzwyczajny.

Wesołość potęgowała się z godziny na godzinę.

Na zabawie pojawiło się mnóstwo oryginalnych kostyumów i bogatych toalet, których wyliczanie zająć mogłoby całe szpalty. Z braku miejsca jednak ograniczyć się musimy do — najbardziej pomysłowych kostyumów i najpiękniejszych toalet. Otóż ogólny zachwyt wzbudzał „Bażant“ dyr. Sourkowej, niebieski kostyum rococo p. Buczyńskiej, drugi rococo-kostyum p. M. Birnbaumówny, „Bojarka“ p. Nadieżdiny, „Pierrotka z piórkami“ p. Gizy Stieglitzówny, „różowe błazenki“ p. Seredyńskiej i Czekierówuej i w. in. Mężczyzną najbardziej pomysłowym okazał się p. Józef Lubelski, który przybył jako „beczka“ i rozdawał cieknącego z tej beczki prawdziwego „Palugyaya“. Wesołość budziło również czterech klownów elektrycznych.

Bogactwem gustownych toalet balowych imponowały m. in. pp. dyr. Filipkowa, mec. Mahlerowa, mec Gottesmanowa, p. Zbucka, Mazarekówna, drowa Spatzowa, Mikołajewiczówna, dyr. Biereńska, Rosińska.

———o———

— **BUDŻET GMINY M. KRAKOWA** na rok 1924 został już opracowany przez prezydyum miasta w części dochodowej, a od kilku dni układane są pozycye rozchodowe. Budżet, opiewający na złote polskie, będzie przedłożony Radzie miasta jeszcze w bieżącym miesiącu.

— **PŁACE FUNKCYONARYUSZY MIEJSKICH** według nowej ustawy uposażeniowej, uchwalonej na ostatniem posiedzeniu Rady m. Krakowa, wyniosą na miesiąc marzec z górą pół biliona marek polskich.

— [illegible]LEBA MIEJSKIEGO została [illegible] obniżona. Cena obowiązują[illegible]nosi dla sklepów 400 tysięcy mp. [illegible]dobroczynnych 380 tysięcy mp. [illegible]g.

[illegible] **SPRAWA CEN CUKRU.** Związek cukrowni podwyższył z dniem wczorajszym cenę cukru w cukrowniach na 67 i pół franka szwajcarskiego za 100 kg. grysiku. Wliczając do tego akcyzę rządową, która wynosi 35 złotych, cena 1 kg cukru wyniesie loco składy cukrowników 1,750,000 mp. Cena ta nie obejmuje kosztów transportów, które wynoszą 200 do 300 tysięcy mp. na 1 kg. Cukier z kontyngentu styczniowego ma być sprzedawany po około 1,900 tysięcy za 1 kg.

— **WĘGIEL JAWORZNICKI POTANIAŁ O — 9 PROCENT.** Magistrat krakowski przeprowadził kalkulacyę cen węgla jaworznickiego, nadeszłego do Krakowa po 1 lutego br. Nowy cennik przedstawia się następująco: 1 ctm węgla loco składy hurtowne przy kolei 8.082.000 mp (dotąd 8.805.000 mp), w składach hurtownych w mieście 9.031,000 mp, u drobnych handlarzy 9.406.000 mp (dotąd 10.182,000 mp). Zniżka cen węgla jaworznickiego wynosi zaledwie około 9 procent. Węgiel jaworznicki w miejskich składach na Warszawskiem kosztuje obecnie 7.110.000 mp.

— **MŁODZIEŻ WĘGIERSKA W KRAKOWIE.** Wczoraj przedpołudniem przybyła do Krakowa wycieczka słuchaczy uniwersytetów węgierskich, złożona z 17 osób. Po powitaniu na dworcu udali się goście do kwater w hotelu „pod Różą“ a następnie do auli Uniw. Jag., gdzie powitał ich rektor Łoś i reprezentant młodzieży. Popołudniu goście zwiedzali miasto, a wieczorem uczestniczyli w komersie akademickim.

— **COLLEGIUM WYKŁADÓW PEDAGOGICZNYCH.** Ostatni wykład z pierwszego cyklu poświęcony będzie tak zaniedbanej u nas sprawie wychowania pozaszkolnego. Odczyt ten odbędzie się dzisiaj tj. 12 bm. o godz. 6 wieczorem w sali Kopernika. Prelegent: Ks. M. Kuznowicz. Bilety wcześniej u janitora.

— **ROZPRAWY W SĄDZIE WOJSKOWYM O 6-go LISTOPADA.** Jak się dowiadujemy, akt oskarżenia przeciw oficerom, obwinionym w związku z zajściami listopadowymi, został już wygotowany i przesłany do sądu, który wyznaczył rozprawę na dzień 20 bm. przeciw mjr. Dziadoszowi i por. Kormanowi. Z powodu chroby przewodniczącego trybunału podpulk. Szafrańskiego, który miał prowadzić tę rozprawę, termin rozprawy tej będzie prawdopodobnie o kilka dni przesunięty. Co do sprawy kpt. Obiedzińskiego, mjr. Biernackiego, oraz por. Nowakowskiego i Karskiego sąd w tym tygodniu ma oznaczyć termin rozprawy, która prawdopodobnie odbędzie się jeszcze z końcem bież. mies.

Przed ukończeniem składania fasyi podatku majątkowego

Celem przeprowadzenia spisu podatników, obowiązanych do zapłaty podatku majątkowego, miasto Kraków podzielone zostało na 189 okręgów spisowych. Komisarze spisowi w liczbie 126, którzy rozpoczęli pracę z początkiem stycznia br., przeprowadzili do dnia wczorajszego spis w 159 okręgach, przyczem spisano także w zupełności majątek wojskowy. Spis w pozostałych 30 okręgach zostanie ukończony do dnia 15 bm., poczem rejestracya zostanie w zupełności zamknięta.

Wobec upływającego za kilka dni terminu składania fasyi ruch podatników, przynoszących zeznania, wzmaga się z dnia na dzień. Dochodzą nas skargi na zbyt słabe obsadzenie biur spisowych urzędnikami, wobec czego załatwienie strony trwa kilka godzin.

Osoby, posiadające majątek, którym nie doręczono jeszcze formularzy spisowych, winny pisemnie lub ustnie podać swój adres w biurze statystycznem przy pl. WW. Świętych II piętro.

Komisarz spisowy Łuszczkiewicz Antoni zgubił swą legitymacyę urzędową, którą magistrat unieważnia.

Niezwykła katastrofa na ulicy Mikołajskiej w Krakowie

Płomień gazu, uchodzącego z uszkodzonej rury, spalił jednego robotnika i dwóch ciężko poparzył.

Ulica Mikołajska w Krakowie była wczoraj popołudniu widownią niezwykle tragicznego wypadku, którego ofiarą padło kilka osób. Koło godz. 4-tej popołudniu grupa robotników z gazowni miejskiej pracowała na ulicy tej koło naprawy uszkodzonych przewodów gazowych, znajdujących się w głębokości blizko 2 metrów. W tym celu okazała się potrzeba rozkopania ziemi w większym promieniu. W czasie rozkopywania ziemi jeden z robotników uderzył kilofem w żelazną rurę; uderzenie to wywołało iskrę, od której zapalił się gaz i buchnął olbrzymim słupem ognia do wysokości I. piętra; wśród robotników powstała okropna panika. Wydobywające się z uszkodzonej rury płomienie gazowe ogarnęły robotnika Kazimierza Linita (lat 50), który na miejscu zginął w ogniu, oraz Jana Szczura i Grzegorza Michalika, którzy z trudem uszli z płonącego dołu, doznawszy ciężkich poparzeń. Reszta robotników, bardziej oddalona od miejsca katastrofy, pospieszyła z pomocą, zasypując ziemią buchający z rury płomień. Zawezwani lekarze pogotowia ratunkowego opatrzyli rannych, a policya zamknęła dostęp do miejsca katastrofy. Przybyła straż pożarna ugasiła ogień wydobywający się jeszcze z rury mimo zasypania dołu ziemią i wydobyła spalone zwłoki Linita. Poparzonych robotników przewieziono do szpitala. Na ul. Mikołajskiej zgromadziły się tłumy przechodniów, omawiając z przejęciem niezwykły wypadek.

pomnieliśmy o filisterskim podkładzie tej podlanej prawdziwie angielskim sosem płaczliwego nieco moralizatorstwa staromodnej fabuły o dziwacznem pożyciu małżeńskiego stadła, w którem on starszy jest o czterdzieści lat od młodej gosposi, nie raził nas melodramat, którego bohaterką jest ślepa córka zabawkarza Kaleba Plemmera, nie uśmiechaliśmy się sceptycznie, gdy autor do ostatniej chwili nie zdradził nam kim jest ten tajemniczy nieznajomy i trzymał w napięciu naszą uwagę aż do szczęśliwego pogromienia jedynego czarnego charakteru tej sztuki pana Tekeltona, fabrykanta zabawek. Z całej tej sztuki spoglądały bowiem ku na dobrze, uśmiechnięte, łagodne oczy człowieka, którego życie nauczyło wielkiej pobłażliwości i głębokiej litości dla biednej zwierzyny ludzkiej, szamocącej się w bezlitośnie na nią nastawionym potrzasku. A żeśmy o tem wszystkiem zapomnieli, pozostanie to wielką zasługą p. Wysockiej i tych młodych świerszczy, którzy z całem zaparciem się siebie wprzęgli się w służbę wielkiej sztuki.

Na pierwszy plan wysunął się woźnica John Piribingl z kreacyi p. Brackiego. Z czystem sumieniem stwierdzić możemy że p. Bracki stworzył prawdziwe arcydzieło sztuki scenicznej. Maska, ruchy, gesty składają się na przedziwnie zharmonizowaną całość. Doskonałym był zwłaszcza w scenie rozmowy ze świerszczem, kiedy się w nim dokonywuje ta wielka przemiana, kiedy kosztem własnego, osobistego szczęścia usprawiedliwia przed sobą samym rzekomą zdradę swej żony, młodziutkiej Mary. Ale nie dziwimy się mu, że potrafił wykorzenić ze swego serca wszelkie uczucia zemsty, że miłość wzięła górę nad wszelkiemi uczuciami, gdyż p. Śniadecka była uroczą, miłą i bardzo kochana „malutka“. Sądzę, że p. Śniadecka niejednego starego kawalera zachęci do poddania swej szyi [illegible] jarzmo małżeńskie, tyle ciepła i kobiecej tkliwości biło od jej postaci, a na przeszkodzie z wszelką pewnością nie stanie p. Bracka, która stworzyła doskonały, tryskający humorem typ służacej Tilly. Zdradzę nawet tajemnicę poliszynela, gdy powiem głośno na ucho, że p. Bracka bardzo, a bardzo się podobała szanownej publiczności. Do tej trójki godnie przyłączyły się i inne postacie, zwłaszcza p. Łubiakowski jako Kaleb Plemmer i p. Buczyńska jako p. Filding. Z taktem i umiarem zagrał niewdzięczną rolę nieszczęśliwego ojca ślepej córki p. Lubiakowski. Doprawdy litowaliśmy się nad tym biednym ojcem, który stara się ślepą córkę utrzymać w wierze, że jest młodym, dziarskim, że świat jest pięknym, a wszyscy ludzie są bardzo szlachetni, że p. Tekelton, który jest brutalnym chamem, jest dobroczyńcą ludzkości i dostojnym grand-seigneurem. Doskonały typ kramarki marzącej o szlachectwie i bogactwie stworzyła p. Buczyńska i wywoływała każdem swem odezwaniem się szczere wybuchy śmiechu.

Natomiast pogodzić się się nie mogę z ujęciem roli Tekeltona przez p. Piekarskiego, który otworzył groteskową figurę, niewspółmiernem z jednolitem tłem całej akcyi, utrzymanej w tonie jakiegoś biedermajera angielskiego. Gdyby całość była utrzymana w tonie groteski, nie raziłoby tak bardzo ujęcie p. Piekarskiego. Na jeden jeszcze szczegół chciałbym zwrócić uwagę p. Wysockiej. Oto Tekelton na wybuch, względnie wyznanie miłości ślepej Berty reaguje epitetem „idyotka“, a czyni to, stojąc bardzo blisko niej. Wszak Berta jest tylko ślepa, a nie jest wcale głuchą, ba, ma nawet tak dobry słuch, że słyszy wyraźnie szmer jadącego wozu, gdy innych szmer jeszcze nie dochodzi. Czyżby nie wystarczył zwykły pogardliwy, ale bardzo wymowny gest?

Nie wydaje mi się też trafnem, że Świerszcz wyłania się z komina i nasuwa Piribinglowi reminiscencye ubiegłych lat szczęścia. Czyż musimy oglądać Świerszcza, względnie p. Bednarską? Zdaje mi się, że byłoby znacznie więcej „nastrojowo“, gdyby głos ten dochodził z komina, bez tego sztucznego wyłaniania się postaci p. Bednarskiej.

Niemiłą rolę nieznajomego zagrał p. Rodziewicz i nie bardzo szczęśliwie. Także p. Kupczewska jako Berta Plemmer powinna się ustrzec pewnej gwałtowności ruchów, a więcej życia i ruchliwości powinna włożyć p. Zaklicka jako May Filding.

Wreszcie przychodzi ogólne reasume: Całość jest cackiem, na wysokiej wyżynie artyzmu stojącem. Wystawa nietylko staranna, ale bardzo pomysłowa i zharmonizowana z akcyą. Świerszcz długo się utrzyma, na co w całej pełni zasługuje.

Dr M. Kanter.

— ODEZWY KOMUNISTYCZNE. „W ostatnich dniach niewyśledzeni osobnicy poczęli w Krakowie rozrzucać odezwy treści komunistycznej, wydane w związku ze śmiercią Lenina. „Odezwy te ukazały się onegdaj na zebraniu czeladników piekarskich, jednak osób, które je kolportowały, policya dotąd nie ujęła. Treść odezw stanowi wezwanie do proletaryatu wsi i miast, by śmierci Lenina nie uważał za koniec bolszewizmu.

— MŁODY AWANTURNIK, A FANTAZYE O BOLSZEWICKIEM BIURZE WERBUNKOWEM. Wczoraj ujęła policya krakowska 17-letniego Józefa P., pomocnika biurowego, który rówieśnika swego namawiał do wyjazdu do Rosyi celem zaciągnięcia się do tamtejszej milicyi. Okoliczność ta wydała się władzom śledczym podejrzana, wobec czego wszczęto dochodzenia, które wykazały, iż ujęty młodzieniec jest żądnym przygód awanturnikiem i w swoim czasie pr.. nął dostać się do francuskiej Legii cudzoziemskiej, a gdy te plany się nie udały, skradł ojcu 100 milionów mp. i zamierzał wybrać się do Rosyi. Policya na czas przeszkodziła tym planom. W związku z powyższą „aferą“ jedno z pism popołudniowych snuje fantazye na temat tajnego biura werbunkowego w Krakowie, zajmującego się wysyłaniem młodych ludzi na kursa komunistyczne do Moskwy.

— ZŁODZIEJ KOLEJOWY I OSZUST Onegdaj wpadł w ręce policyi poszukiwany od dłuższego czasu oszust i złodziej kolejowy M. Haselmuss, false Szabes-Hassner, zwany „Mundkiem“. Był on ścigany listami gończymi przez policyę lwowską za fałszowanie banknotów 1, 2, 5 i 10-cio dolarowych, przez policyę wiedeńską i tarnowską za szereg oszustw i kradzieży kolejowych. Haselnuss grasował ostatnio po pociągach, okradając pasażerów z pakunków i biżuteryi.

— BANDA ZŁODZIEJSKA. W ostatnich dniach aresztowała policya szajkę włamywaczy i złodziei, którzy łupy swe magazynowali u szynkarza Kleina przy ul. Walgierza na Ludwinowie. Całe stosy skradzionych rzeczy skonfiskowano, Kleina zaś osadzono w aresztach „pod Telegrafem“ razem z członkami szajki złodziejskiej.

— POŻAR W KSIĘGARNI. Wczoraj rano w księgarni „Ruch“ przy ul. Szczepańskiej zapaliła się podłoga od iskry wypadłej z pieca. Straż ogniowa wyrąbała kawałek podłogi i zlokalizowała ogień.

— NOTATKI DO OGŁOSZENIA „TARGI WIOSENNE“ WPB. 47. Z powodu nadzwyczajnego powodzenia, jakiem się cieszyły Wrocławskie Targi Jesienne 1923 r., przemysł i kupiectwo niemieckie przygotowuje nadzwyczaj bogatą wystawę na Targi Wiosenne. Stabilizacya w Niemczech spowodowała znaczną zniżkę cen na wszystkie towary, przez co zostaje umożliwiony eksport na najdogodniejszych warunkach.

Śląsk, a szczególnie Wrocław (Breslau) słyną zawsze ze swej taniości i dlatego też gorąco poleca się każdemu kupcowi zwiedzać Targi Wiosenne.

Wszelkich informacyi, tyczących się Targów, przyjazdu, zamieszkania etc. udziela bezpłatnie Akc. Tow. Polski Glob, Tow. Handl. i Transport. Kraków, Andrzeja Potockiego 3, jak również Breslauer Messe — Amt.

— W KOLE NAUKOWEM CZYTELNI TOWARZYSKIEJ wygłosi p. Szymon Kapelner we wtorek, 12 bm. o godz. 8 wiecz. odczyt o psychofizyologii niemowlęcia.

— ODCZYT Dra FELDBLUMA. Staraniem związku żyd. młodzieży akad. U. J. Przedświt-Haszachar odbędzie się we czwartek 14 bm. od czyt prez. dra Sz. Feldbluma n. t.: „Nowy premier angielski i jego stosunek do narodu żydowskiego“. Początek o godzinie 7 i pół.

Z kraju.

O NAROBEK PERECA. Na ostatniem posiedzeniu komitetu dla uczczenia Pereca zatwierdzono z małemi zmianami projekt artysty rzeźbiarza Ostrzegi w sprawie wspólnego nagrobka dla Pereca, Dinezona i An-skiego. Wedle projektu będzie nad grobami tych trzech pisarzy postawiony namiot, który będzie się nazywał „namiotem Pereca“, z napisem nad każdym grobem. Napisy będą zawierały datę urodzin i śmierci po hebrajsku a w pośrodku na specyalnych tablicach będą żydowskie cyt.. z Pereca „Goldene kajt“. Projekt ma ... wykonany.

Rehabilitacya dwóch rozstrzelanych żołnierzy żydowskich.

W lipcu 1920 r., kiedy armia polska cofała się z Białegostoku, doszło tam do kilku napadów rabunkowych na sklepy. Postawiono wówczas pod sąd między innymi także 2 żołnierzy Żydów, Lewitana i Lewkowicza oskarżonych o udział w rabunkach .Aresztowani oświadczyli podczas śledztwa, że towary, które u nich znaleziono, odebrali pewnemu ułanowi, który obrabował żydowskiego kupca. Towar ten mieli zamiar zwrócić właścicielowi. Nie zważając na oświadczenie postawiła komenda obydwu żołnierzy przed sąd polowy, który skazał ich na śmierć. wyrok wykonano w dniu 21. lipca 1920.

Zaraz po skończeniu wojny przystąpił najwyższy sąd wojskowy — z własnej inicyatywy — do ponownego rozpatrzenia wszystkich wyroków śmierci, wydanych przez sądy polowe. Rozpatrując wyrok powyższy doszedł najwyższy sąd wojskowy do wniosku, że 1) sąd nie podał wystarczających motywów wyroku, 2) sąd polowy nie prowadził protokołu rozprawy 3) że przeciw kapitanowi, który przewodniczył rozprawie należy przeprowadzić śledztwo dyscyplinarne. Z tych przyczyn zażądał najwyższy sąd wojskowy nadzwyczajnej rewizyi procesu 2 rozstrzelanych żołnierzy.

Pierwsza rozprawa miała się odbyć jeszcze ubiegłego roku. Z powodu niestawienia się świadków rewizyę procesu odroczono. Ubiegłego piątku rozpatrywał sprawę ponownie wojskowy sąd kręgowy w Warszawie. Jako świadków powołano krewnych obu rozstrzelanych. W imieniu rozstrzelanych wystąpili adwokat Aleksander Margulies i b. wojskowy prokurator Rykowski. Po całodziennej rozprawie wydał sąd okręgowy wyrok, na mocy którego dwaj rozstrzelani żołnierze są uznani za niewinnych a pierwszy wyrok, wyrok śmierci zostaje skasowany. Biorąc jednak pod uwagę, że nie stwierdzono pochodzenia towarów, zatrzymanych u żołnierzy skazał ich sąd na 6 miesięczne więzienie.

Tak więc po czteru latach nastąpiła rehabilitacya 2 żołnierzy żydowskich.

Sześciomiesięcznego więzienia rehabilitowani już.. nie będą mogli odsiedzieć. Skrócono im ten okres w sposób radykalny.

Przegląd gospodarczy.

Nowela do ustawy o podatku dochodowym.

(sn) Począwszy od 1 stycznia br. obowiązuje na całym obszarze państwa polskiego ustawa o podatku dochodowym w brzmieniu zmienionem ustawą z dnia 10 stycznia br. ogłoszoną. Dz. Ustaw R. P. Nr 13 z dnia 8 lutego. Najważniejsze postanowienia tej ostatniej ustawy brzmią następująco:

1) Daniny leśnej oraz podatku majątkowego nie wolno odtąd odliczać od ogólnego dochodu.

2) Przy obliczaniu ogólnego dochodu z gospodarstw rolnych poniżej 15 ha użytkowego gruntu, położonej w odległości ponad 5 klm od granicy miast z ludnością wyżej 100 tysięcy mieszkańców przyjmuje się dochód w wysokości nieprzekraczającej wartości 4 cetnarów metrycznych żyta z jednego hektaru gruntu po cenach przeciętnych w roku osiągnięcia dochodu stanowiącego podstawę opodatkowania.

3) Na rok 1924 pobiera się specyalny dodatek do podatku dochodowego w wysokości 20 procent tegoż podatku.

4) Sprawozdania roczne osób prawnych, obowiązanych do publicznego składania rachunku, zawierające bilans oraz rachunek strat i zysków, winny być ogłaszane w dzienniku urzędowym ministerstwa skarbu. Postanowienie to nie tyczy się jednak współdzielni co do których obowiązuje ustawa o współdzielniach.

5) Równocześnie ze złożeniem zeznania podatkowego (osoby fizyczne do 1 marca, osoby prawne do 1 maja), należy zapłacić w kasie skarbowej lub za pośrednictwem PKO względnie PKKP, cały przypadający podatek dochodowy i dowód uskutecznienia zapłaty w oryginale lub odpisie podpisanym przez płatnika dołączyć do zeznania.

Różnicę między podatkiem wpłaconym a podatkiem wymierzonym przez władze należy zapłacić do 1 listopada roku podatkowego.

Osoby zwolnione od składania zeznań opłacają podatek dochodowy najpóźniej w ciągu 30 dni po otrzymaniu zeznania władzy podatkowej do złożenia zeznania.

6) Kary za zwłokę w razie nieuiszczenia na czas podatku wynoszą 2 procent miesięcznie.

7) Skalę podatkową dla potrącania podatku dochodowego od uposażeń służbowych ustalać będzie co miesiąc minister skarbu na podstawie wskaźnika kosztów utrzymania.

8) Potrącone z pensyi płac itd. kwoty podatku dochodowego należy w ciągu 7 dni po dokonaniu potrącenia wpłacić do właściwej kasy skarbowej z dołączeniem wykazu potrąceń.

9) Minister skarbu upoważniony jest do umorzenia niepobranego względnie niedobranego podatku dochodowego od uposażeń służbowych, przypadającego do zapłaty w roku 1923.

Kraków, 11 lutego

Zastój na giełdzie akcyj trwa dalej. Przy niewielkich obrotach kursy zniżkowe, jedynie Górka i Chybie zwyżkowały.

Po giełdzie robiono: Jaworzno drobne 130 000 —129,000, po 25 sztuk 115,000 płacono 125,000, Gazy wschodnie 75000 płacono, Lokomotywy 8100—8300, Elektrownia na Sanie 700 płacono, Syndykat Rolniczy 700 płacono, Węglówki 200 —210, Len 4900—5100, Nafta Krosno 19500—20000, Huta szkła w Krośnie 10000—9500, Gloria 1275. Nitrat 1200—1000.

Waluty i dewizy w obrotach bankowych. Waluty: Dolary 9'500, korony czeskie 273 i pół —273. Franki franc. 425. Dewizy: Nowy Jork 9'500—9'450—9 400. Zurych 1'655—1'660—1,677 Praga 273—277 i pół. Wiedeń 134 do 135.

Akcye bankowe, handlowe i przem.:

	Tra[illegible]	[illegible]
	11 II.	[illegible]
Polski Bank Przem. I-VII	25..5 – [illegible]	[illegible]
Bank Hipoteczny	3650 – 3 00	[illegible]
Bank Małopolski	.000 – 2 50	[illegible]
Ziemski Bank Kredyt.	1750 – 1575	1825 – 2[illegible]
Powszechny Bank Kred.	475 – 450	4[illegible]
Bank Komercyalny I—IV	600	650
Bank Zw. Sp. Zarobkow.	23000	22000
Polskie Tow. handl.	2250 – 2175	2525 – 2400
Handl. Sp. akc. „Impex“	130 – 125	150 – 170
„Pharma“ Mag. Jawornick	3000 – 2900	3600 – 3 0..
Tow. han. Bracia Rolniccy	600	650 – 700
„Polski Glob“	600	600 – 625
. Hartwig, Poznań	—	—
Żegluga Polska	600 – 580	650 – 700
Warsz. Tow. Trans. i Żeglug.	—	—
Zieleniewski I—IV	53000-49000	0.60 51000
H. Cegielski, Poznań	3000—2875	3100 – 3300
Parowozy I-III.	2425—2350	2500 – 260
„Automotor“ fabr. samoch.	—	—
„Lemiesz“ fabr. masz. roln.	—	—
Modrzejewskie Zakł. G. H.	—	—
„Trzebinia“ żel.	4000 – 3825	4100 – 4200
Zakłady amunic. „Pocisk“	—	—
Huta żelazna, Kraków	—	—
„Górka“ fabryka cementu	85000-83000	82000-83000
Sierszańskie Zak. Gór. S. A.	28500-28250	29500
„Tepege“ Tow. dla prz. gór.	14200 13900	14.50-14300
Akc. Tow. naft. „Galicya“	—	—
A. T. dla przem. oleju skal.	—	—
Polska Nafta	2450 – 2425	2525 – 2550
„Pokucie“ Naft. Sp. akc.	2150 – 2100	2.00—2400
„Oikos“ T. A.	—	—
„Strug“ Przem. drzewny I.	8200	7700 – 8000
„Pezet“ Powsz. zakł. bud.	—	—
Syndykat koszyk. Kraków	1100 – 1050	1050—1150
Fabr. przet. dr. w Trzebini	18000	18000
„Azot“ I—IV.	2400	2600
„Agrochemia“	—	—
„Krakus“ Zj. fab. prz. wysk.	7400 – 7800	7400 – 7500
Fabr. cukru w Chodorowie	26000-25000	28800-27500
Cukrownia Chybie I.	59000-56000	53000-55000
A. Piasecki	5100 – 5000	4950 – 5000
Fabr. porcel. w Ćmielowie	9000—8800	9250 – 9500
Elektr. w Sierszy I-IV	1850 – 1800	1800 – 1900
S. W. Niemojowski	3000 – 2975	—
Fabr. kapeluszy w Myślen.	1000 – 900	900

Giełda warszawska

Giełda warszawska z dnia 11 b. m. (PAT) **Dolary Stanów Zjedn.** tranz. 9,330.000 -9,300.000 **frank złoty w kupnie** 1,800.000. bony złote 1 350.000—**1,400.000, pożyczka złota** 11500—11750—11500 **milionówka 850—650.**

Czeki: **Belgia** tranz. 378 1/4—376 1/4, **Berlin** tranz. —— **Gdańsk** tranz. ——. Holandya tranz. 3500—3480, **Londyn** tranz. 40.500.000—40,260.000, Nowy Jork tranz. **9,350.000**, Paryż tranz. 42775 0—425000, Praga tranz. **267500—266600**, Szwajcarya tranzakcya **1630000—1620000**, Wiedeń tranz. 131 1/2, **Włochy** tranz. 410 - 406.

Warszawa 11 b. m. (PAT.) Giełda. Akcye Podane cyfry rozumieją się w tysiącach Mp. Bank Małopolski, Kraków ——, Bank Przemysłowy Lwów **2400—2450, Bank** Zw. Sp. Zar. Poznań 20000 19000—**20500, Puls 1650**—1750—1675, Wildt 750 800—775, **Cukier Warszawa** 15500—16500—16250, Cegielski **2950**—2750—2775, **Ursus** 5175—5350 -5200 Parowozy **2400** - 2200 - 2250, **Zawiercie** 1410000—1560000 Żegluga ——, Polska nafta 2450—2500, Siła i Swiatło 2350—**2300**—2375, **Cmielow** 8500—8700, T. P. G. ———, **Starachowice** 155000 16250-16000, **Pocisk** 5100—5250—**5200, Zieleniewski** 54600—52750—5 500, **Zyrardów 930000—925000—900000, Chodorów** 25000—25250—**25150, Trzebinia** 3200.

Giełda wiedenska

Wiedeń 11 bm. (PAT.) **Dewizy. Amsterdam** 26670 **Zagrzeb i Belgrad** 849 **Berlin** 13.95 (za bilion) **Bruksela 2834, Budapeszt** 242, **Bukareszt** 365, **Chrystania** 9380, **Kopenhaga** 11630, **Londyn** 303.400 **Madryt 3880, Medyolan 3105, Nowy Jork** 70935, Paryż 3222, **Praga** 2063, **Sofia** 518 **Sztokholm** 18570 Warszawa ——— (za 10 000) **Zurych 12545,** Dolary 70860, **Belgijskie** 2795, **duńskie 11390, marka niemiecka** 13.90, **angielskie** 303.600, **francuskie** 8215, **holenderskie** 26470, **włoskie** 3105, **jugosłowiańskie** 846, **norweskie** 9260, **polskie** 75—85, **rumuńskie** 358, **szwedzkie** 18360, **szwajcarskie** 12230, **hiszpańskie** 8760, **czeskie** 2050, **węgierskie** 125.

Papiery lokacyjne. Renta majowa ——, austr. renta koronowa 1090, renta lutowa 2050, węg. renta koronowa 7890, losy tureckie 400000, priorytety kolei południowej 541000, Anglobank 328.000, Bankverein 380.000. [illegible]kredit 460000, Austr. zakład kredytowy 274000 [illegible] depozytowy 65250, Laenderbank 406000 Merkur [illegible], Unionbank 253000, Bank obrotowy 138000, Zivnostenska 502000, Kolej północna 19100000, Lwów—Czerniowce ——, Koleje austr. 637.000 Kolej południowa 148000, Alpiny 660900, Berg u. Hutten 490000. Krupp 412000 Huta Poldi 790000, Praskie tow. przemysłu żel. 1,825.000, Rima 202000 Skoda 1277000, Zieleniewski ———, Apoplle 840000, Fanto 3,100.000, Gal. Karpaty ———, Galicya ————.

Wiedeń. 11 lutego Akcye polskie. Lwów—Czerniowce 329,000, Silesia 61,000, Zieleniewski 360.000, gal. Karpaty 413000, Schodnica 1,100,000, Siersza 201,000, Bank Małopolski 19.900, Bank Hipoteczny 24,900, Kompas 31.000 Goleszów 2,120.000, Portland cement 1345000, Browary 250000, Lumen 55000, Mrażnica 165000—173000, Bank dyskontowy 166,000, Galicya akcye 8-ki a 3.400.000.

Giełda berlinska

Końcowe kursa dewiz w Berlinie z 11 bm. (PAT) cyfry w milionach Amsterdam 1571053 **Buenos Aires** 1396500, **Bruksela** 169575, **Chrystiania 564585. Kopenhaga** 680295, **Sztokholm** 1101240, **Helsingfors** 105735 **Włochy** 184535 **Londyn 18,054.**[illegible], **Nowy York 4,189.500, Paryż 191520. Szwajcarya 729173, Hiszpania 434660, Japonia 1855375, Belgrad 50872, Rio de Janeiro 495755, Wiedeń 59351, Praga 121695, Budapeszt 147630, Sofia** ——.

Giełda zurychska.

Zurych 11 lutego. PAT. Zamknięcie giełdy. Holandya 215,10, Nowy Jork 574,50, Londyn 24.76, Paryż 26'30, Medyolan 25'15, Praga 16'70, Budapeszt 00201, Belgrad 6'85 Bukareszt 2'94, Sofia 425, Wiedeń 00081.

Marka polska w Zurychu.

Zurych 11 II. PAT. Szwajcarski Bankverein notował dziś nieoficyalnie Warszawę 0000040—0000070.

Marka niemiecka w Zurychu.

Zurych 11 II. PAT. Szwajcarski Bankverein notował dziś nieoficyalnie Berlin 00115—00125 za 1 bilion.

Giełda londynska.

Londyn 11 lutego. Otwarcie giełdy. Nowy York 431.62, Francya 94,40, Belgia 106,55, Włochy 98'37, Szwajcarya 24'71, Hiszpania 33.71, Portugalia 172, Holandya 11.50 i pół, Dania 26.25, Norwegia 32.07 i pół, Szwecya 16'41, Helsingfors 171.50, Niemcy 21.000, Austrya 306'500 Praga 147,75, Ateny 250, Brazylia 675.

Giełda paryska.

Paryż, 11 lutego. Otwarcie giełdy. Londyn 94.30, Nowy Jork 22.86. Belgia 88,45, Hiszpania 278, Włochy 95.75, Szwajcarya 381, Dania 355, Holanda 817, Norwegia 295, Szwecya 579, Rumunia 11.

Zniżki przy zapłacie drugiej zaliczki na podatek majątkowy.

Jak się starac o zniżkę?

Przed kilku dniami już podaliśmy treść rozporządzenia Ministra skarbu o zniżeniu drugiej zaliczki do połowy względnie do trzeciej części podatku majątkowego, płatnego przez odnośnego podatnika.

Rozporządzenie to ukazało się już w Dzienniku Ustaw Rz. P. Nr. 3 z 8 lutego i weszło tem samem w życie.

W sprawie tej komunikuje nam Izba Skarbowa: Płatnicy chcący uzyskać obniżenie drugiej zaliczki na podatek majątkowy na zasadzie powołanego wyżej rozporządzenia, winni wnieść podanie do właściwego Inspektoratu skarbowego swego miejsca zamieszkania (przedsiębiorstwa sprawozdawcze do właściwej Izby skarbowej) prośbę najpóźniej do dni 14-tu po ogłoszeniu powołanego na wstępie rozporządzenia w Dz. Ust.

W prośbie takiej należy podać:

1) Wartość całego majątku płatnika, wykazanego w zeznaniu majątkowem w markach polskicn.

2) Wysokość przypadającej drugiej zaliczki na podatek majątkowy

a) na podstawie podatku gruntowego,

b) na podstawie podatku przemysłowego.

3) właściwą Kasę skarbową, której odnośna zaliczka jest płatna.

Z SALI SĄDOWEJ.

Rozprawa o zdradę główną.

Pierwszy dzień rozprawy.

Lutowa kadencya sądu przysięgłych w Krakowie rozpoczęła wczoraj 3-dniową rozprawę przeciw 9 młodocianym robotnikom żydowskim z Krakowa, oskarżonym o zdradę główną z par. 58 u. k.

Na ławie oskarżonych zasiadają: Leizor Holzer (lat 22) pieczątkarz, Bernard Rosenbaum (lat 26) kuśnierz, Ewa Kaufmanówna (lat 23) urzędniczka prywatna, Salomon Kühnreich, false Kaufman (lat 22), Hirsch Glücksman (lat 22) pomocnik handlowy, Chiel Rutkowski (lat 21) szewc, Jakób Kornblum (lat 27) pokostnik, Jakób Weiser (lat 21) szewc i Salomon Jachimowicz (lat 20) pomocnik handlowy.

Rozprawie przewodniczy s. s. o. Morus, wotują s. s. o. Kraus i s. s. o. Truskolaski, bronią adwokaci doktorzy Bogdani, Lustgarten, Bross, Woźniakowski, Glasner, Aleksandrowicz i Schuldenfrei, oskarża prok. Sozański.

Podstawą oskarżenia są wyniki rewizyi, jakie organa policyi w dniu 30 kwietnia ub. r. przeprowadziły u wszystkich obwinionych, podejrzanych o należenie do frakcyi komunistycznej „Kombund", której członkowie wystąpili czynnie w akcyi wyborczej związku proletaryau wsi i miast. W komitecie wyborczym brał udział Bernard Rosenbaum jako sekretarz, zaś Chiel Rutkowski jako agitator i szerzyciel odezw. W czasie rewizyi znaleziono u wszystkich obwinionych broszury, pisma i odezwy komunistyczne, a nadto napisy i odezwy, mające być użyte w czasie obchodu 1 maja; w wyniku tych rewizyi aresztowano wszystkich obwinionych, jako najczynniejszych przeciwpaństwowych działaczy.

Całą wczorajszą rozprawę zajęło po odczytaniu aktu oskarżenia przesłuchanie obwinionego Holzera (pseudonim „Lolek"), który przyznał się, że należał do związku młodzieży komunistycznej i rozwodził się nad pobudkami, które skłoniły go do wyznawania programu bolszewickiego. Rozprawa została o godz. 3-ciej popołudniu odroczona do godz. 5-tej, jednak popołudniu nie doszła do skutku z powodu niejawienia się prokuratora.

Na sali rozpraw znajdowało się wczoraj liczne audytoryum.

ŻYD. UNIWERSYTET LUDOWY „TARBUTH"
Brzozowa 5.

Dziś wtorek: dr J. Feldhorn: „Literatura renesansu we Włoszech" II.

Środa: R. Pfeffer: „Od waloryzacyi do nowej waluty".

TEATR IM. J. SŁOWACKIEGO.

Wtorek: „Świerszcz za kominem".
Środa: „Carewicz Aleksy".

TEATR BAGATELA.

Wtorek: „Nowa rewia", dzień aktora polskiego.
Środa: „Chimery".

„OPERETKA".

Wtorek: „Księżniczka czardasza".

Ceny złota i srebra.

Kraków, 11 lutego. W dniu dzisiejszym płaciła PKKP za 1 gram złota czystego 6,085,500 mkp.

Za monety złote: dolar 9'150,000, korona austryacka 1'8530,000 marka niemiecka 2,179,000 jednostka unii łac. 1'765,000, korona skandynawska 2,451.000, rubel 4,707,000, funty ang. 44.523.000.

1 gram srebra 173.800 mkp.

Monety srebrne: Dolar 4,180,000, korona austryacka 725,000, marka niemiecka 869,000, korona skandynawska 1'042.000, jednostka unii łac. 725,000, rubel 3,127,000, szylling 909.000.

—o—

PRZYWRÓCENIE SZESCIODNIOWEGO TERMINU wyznaczonego do sprzedaży licytacyi przesyłek celnych, zarządzone zostało rozporządzenie ministerstwa skarbu z dnia 30 stycznia 1924 (Dz. ustaw R. P. Nr 13).

UBEZPIECZENIE PRACUJĄCEJ INTELIGENCYI. Polski związek inteligencyi we Lwowie zwrócił się do czynników miarodajnych z przedstawieniem konieczności objęcia ustawą o ubezpieczeniach na wypadek bezrobocia w przemyśle również i pracującej inteligencyi, pozostającej chwilowo bez zajęcia. Związek lwowski zwrócił się do związków inteligencyi w Krakowie i Warszawie celem poparcia w akcyi.

Członek angielskiego rządu -- Żydem.

Londyn. (ŻAT.) Wśród członków nowego rządu angielskiego znajduje się Żyd mr. Shinwell, który należy do radykalnego skrzydła partyi szkockiej, a który ma zostać sekretarzem departamentu dla przemysłu. Jest on synem biednej rodziny żydowskiej w Londynie. W r. 1922 wszedł do parlamentu angielskiego.

PO ZAMKNIĘCIU KRONIKI.

PIERWSZA ROCZNICA ZGONU NORDAUA

Jutro, we środę 12 bm. przypada 1 rocznica zgonu Nordaua. Nie ulega kwestyi, że organizacye syońskie dzień ten uczczą odpowiednio. Poglądy Nordaua o syoniźmie nabierają specyalnej aktualności na tle obecnych wypadków politycznych w Ammanie.

—o—

— SPRAWA TEATRU ŻYDOWSKIEGO W KRAKOWIE. W niedzielę dnia 10 bm. odbyło się wspólne posiedzenie Zarządu z prezydyum Rady Nadzorczej Spółdzielni Teatru żydowskiego. Sprawozdanie z dotychczasowej działalności zarządu, sprawa statutów i legalizacyi złożył Dr Feiner, Dr Kanfer zaś referował o wynikach swej podróży do Warszawy.

Po dłuższej dyskusyi uchwalono przystąpić w jaknajkrótszym czasie do uruchomienia teatru eksperymentalnego pod kierownictwem jednego z najwybitniejszych żydowskich reżyserów, który wkrótce zjeżdża z Warszawy do Krakowa.

Wobec powyższego stanu rzeczy zwołuje się wszystkich członków sekcyi artystycznej na posiedzenie, które się odbędzie dzisiaj o godz. 7 wiecz. Obecność wszystkich pań i panów, którzy zgłosili swego czasu gotowość współpracy jest konieczną.

Bliższych informacyi udziela między 4—6 pop. redaktor Dr. Kanfer w lokalu redakcyi „Nowego Dziennika".

— WIECZÓR PIEŚNI I ROMANSÓW A. Greczaninowa w wykonaniu art. opery K. Kniaginina, przy współudziale kwartetu smyczkowego profesorów koncertów. muzycznego: Wierzychowski I. skrzypce Kozłowski II. skrzypce Babilewicz altówka Skarzyński wiolonczela, odbędzie się we środę dnia 13 bm. o godz. 7¼ wiecz. w sali Starego Teatru. Na koncercie tym będzie miała publiczność krakowska sposobność usłyszenia po raz pierwszy w Krakowie pieśni przy akompaniamencie kwartetu smczkowego. Bilety do nabycia u. J. Lipskiego, Sławkowska 8.

— Dziś o godz. 6 zebranie komitetu pań reduty oryentalnej „Przedświtu" w sali Solidarności. Zielona 10.

REPERTUAR KIN

WARSZAWA: „Indyjski grobowiec".
REDUTA: „Walka o dolary".
SZTUKA: „Arystokrata i cyrkówka".
WANDA: „Dzieje jednego grzechu".

Nakładem Gal. Sp. Wydawn. Red. Nacz. Ign. Schwarzbart. Red. odpow. Jakób Freund. Nowa Drukarnia Dziennikowa, Orzeszkowej 7.